

Słowo Życia - maj 2025

do druku: (pdf - v. czarno-biały) i (pdf - v. z kolorowym logo)

[dzieci \(gen4\)](#)

Te i inne wersje Słów Życia (m.in. wersja MP3, PP i dla młodzieży) znajdują się na stronie: slowozycia.net

„Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham” (J 21, 17).

Ostatni rozdział Ewangelii św. Jana przenosi nas do Galilei, nad Jezioro Tyberiadzkie. Piotr, Jan i inni uczniowie, którzy po śmierci Jezusa powrócili do łowienia ryb, tej nocy niestety nic nie złowili.

Zmartwychwstały ukazuje się im już po raz trzeci, mówić, by ponownie zarzucili sieci i tym razem łowić mnóstwo ryb. Potem zaprasza ich do wspólnego posiłku na brzegu [jeziora]. Piotr i inni rozpoznają Go, ale nie mają odwagi się odezwać.

Jezus przejmuje inicjatywę i zwraca się do Piotra z bardzo zobowiązującym pytaniem: „Szymonie, synu Jana, czy miłujesz Mnie więcej aniżeli ci?” Chwila jest uroczysta: Jezus trzykrotnie ponawia skierowanie do Piotra^[1] prośbę, aby zatroszczył się o owce, których Pasterzem jest On sam^[2].

„Panie, Ty wszystko wiesz, Ty wiesz, że Cię kocham”.

Piotr wie, że zdradził i to tragiczne doświadczenie nie pozwala mu odpowiedzieć twierdząco na pytanie Jezusa. Odpowiada pokornie: „Wiesz, że Cię kocham”.

W trakcie rozmowy Jezus nie wyrzuca Piotrowi zdrady, nie rozwodzi się nad popełnionym przez niego błędem. Staje na poziomie jego możliwości, wprowadza go w swój bolesny ran, by uleczyć go swoją przyjaźnią. Jedyne, o co prosi, to odbudowanie relacji opartej na wzajemnym zaufaniu.

Odpowiedź Piotra jest wyrazem świadomości własnych ograniczeń i jednocześnie aktem bezgranicznej ufności w miłość swego Mistrza i Pana:

„Panie, Ty wszystko wiesz. Ty wiesz, że Cię kocham”.

Jezus kałdemu z nas zadaje to samo pytanie: Czy Mnie kochasz? Czy chcesz zostać moim przyjacielem? On wie wszystko: wie o darach, które otrzymaliśmy od Niego, a także zna nasze słabości i rany, czasami jeszcze krwawiące. A jednak na nowo pokłada ufność: nie w naszej

sile, ale w naszej przyjaźni z Nim.

W tej przyjaźni Piotr znajdzie odwagę, by dać świadectwo swojej miłości do Jezusa a? po oddanie życia.

„Chwile s?abo?ci, frustracji, zniech?cenia prze?ywamy wszyscy. (...) Nieszcz??cia, bolesne sytuacje, choroby, ?mierci, próby wewn?trzne, niezrozumienia, pokusy, upadki (...) Poniewa? w?a?nie ten, kto czuje si? niezdolny do pokonania pewnych prób, które powalaj? cia?o i dusz?, a zatem nie mo?e liczy? na swoje si?y, ten jest w stanie powierzy? si? Bogu. A On dzia?a, przyci?gni?ty tym zaufaniem. Dzia?a, dokonuj?c dzie? wielkich, które ukazuj? si? jako jeszcze wi?ksze dlatego, ?e wynikaj? z naszej ma?o?ci” [3].

W życiu codziennym mo?emy pokaza? si? Bogu takimi, jakimi jeste?my i prosi? o Jego przyja??, która uzdrawia. Oddaj?c si? ufnie Jego mi?osierdziu b?dziemy mogli powróci? do za?y?o?ci z Panem i podj?? na nowo wspóln? drog?.

„Panie, Ty wszystko wiesz. Ty wiesz, ?e Ci? kocham”.

To Słowo Życia mo?e sta? si? równie? osobist? modlitw?, nasz? odpowiedzi?, aby pomimo naszych marnych si? zawierzy? si? Bogu i dzi?kowa? Mu za znaki Jego mi?o?ci:

„Kocham Ci?, poniewa? wszed?e? w moje ?ycie bardziej ni? powietrze w moje p?uca, bardziej ni? krew w moje ?y?y. Wszed?e? tam, gdzie nikt inny nie móg? wej??, wtedy, gdy nikt nie móg? mi pomóc, ilekro? nikt nie móg? mnie pocieszy?. (...) Pozwól mi by? Ci wdzi?czn? – przynajmniej troch? – w czasie, który mi pozostaje, za t? mi?o??, któr? wyla?e? na mnie i która mnie zmusza, by Ci powiedzie?: kocham Ci?” [4].

W naszych relacjach rodzinnych, w spo?ecze?stwie i w Ko?ciele mo?emy uczy? si? stylu Jezusa: kocha? wszystkich, kocha? jako pierwsi, „*umywa? nogi*”[5] naszym braciom, zw?aszcza tym najmniejszym i najs?abszym. Nauczmy si? przyjmowa? ka?dego z pokor? i cierpliwoci?, bez os?dzania, gotowi prosi? o przebaczenie i przebacza?, by wspólnie zrozumie? jak i?? przez życie razem.

*Oprac. Letizia Magri
i zespół Słów Życia*

[1] Por. Mt 16, 18-19.

[2] J 10, 14.

[3] Ch. Lubich, Słowa Życia, Lipiec 2000.

[4] Ch. Lubich, Charyzmat jedno?ci, Fundacja Mariapoli, 2007, s. 197-199.

[5] Por. J 13, 14.